



Arcybiskup Marek Jędraszewski
Metropolita Krakowski

LIST PASTERSKI NA WIELKI POST 2024 ROKU

Umiłowani Archidiecezjanie!

Święty Marek niezwykle krótko przedstawił w swej Ewangelii pierwsze chwile działalności Jezusa z Nazaretu, Bożego Syna. Sprowadzają się one do trzech wydarzeń. Pierwszym z nich był Jego Chrzest w Jordanie i zstąpienie na Niego Ducha Świętego, drugim Jego post i modlitwa na pustyni, trzecim podjęcie przez Niego publicznej działalności, polegającej na wzywaniu ludzi – w imię bliskiego już Królestwa Bożego – do osobistego nawrócenia i uwierzenia w Ewangelię, czyli Dobrą Nowinę o zbawieniu, które przynosił On całemu światu (por. Mk 1, 12-15).

Te prawdy odnoszące się do życia Pana Jezusa z całą wyrazistością stają dzisiaj przed nami, kiedy przeżywamy 1. Niedzielę Wielkiego Postu. Wraz ze Środą Popielcową weszliśmy bowiem w czas, w którym Chrystus głosem Kościoła wzywa każdą i każdego z nas do nawrócenia poprzez jałmużnę, post i modlitwę, a przez to do jeszcze bardziej głębokiej wiary w nadchodzące Królestwo Boże. Równocześnie tegoroczny Wielki Post jest dla naszej Archidiecezji czasem szczególnym. Ma on bowiem stać się czasem duchowego przygotowania i wewnętrznej przemiany w obliczu Kongresu Eucharystycznego Archidiecezji Krakowskiej, który rozpocznie się Mszą świętą Krzyżma w Wielki Czwartek, 28 marca, i trwać będzie do soboty 15 czerwca 2024 roku.

Drodzy Siostry i Bracia!

W tym świętym czasie będziemy na nowo uświadamiać sobie godność dziecka Bożego, która stała się naszym udziałem w chwili przyjęcia przez nas sakramentu Chrztu świętego. Cały okres Wielkiego Postu jest wielką szansą, aby tę godność na nowo odzyskać i w jakiś sposób ją uwznioślić, zwłaszcza dzięki przystąpieniu do sakramentu pokuty i pojednania. W ten sposób będziemy mogli przygotować się do Wigilii Paschalnej, podczas której – wpatrzeni w światło Zmartwychwstałego Chrystusa – będziemy dokonywali Odnowienia Przyrzeczeń Chrztu świętego.

Akt Odnowienia Przyrzeczeń Chrztu składa się niejako z dwóch części: negatywnej i pozytywnej. Obydwie one są w jakiejś mierze odbiciem nauczania Pana Jezusa, który – jak słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii według św. Marka – wzywał ludzi najpierw do nawrócenia i odstąpienia od swych grzechów, a następnie – od strony pozytywnej – do uwierzenia w głoszoną przez Niego Ewangelię. Negatywna część aktu Odnowienia

Przyrzeczeń Chrztu dotyczy konieczności ponownego wyrzeczenia się grzechu i wszystkiego, co prowadzi do zła, a przede wszystkim szatana, który jest głównym sprawcą grzechu. Każdy z nas, Drodzy Siostry i Bracia, dzięki swojemu sumieniu doskonale wie, jakie zło moralne mu przede wszystkim zagraża i z jakich osobistych grzechów musi się w pierwszym rzędzie wyzwolić. Jednakże w akcie Odnowienia Przyrzeczeń Chrztu nie chodzi tylko o osobisty wymiar naszego wyzwania się od zła. Ten akt zawiera w sobie również wymiar społeczny. Zdajemy sobie sprawę z tego, że zwłaszcza ostatnio w przestrzeni publicznej pojawiły się różnego rodzaju zagrożenia, wobec których nie możemy pozostawać obojętnymi. Inaczej stalibyśmy się winni grzechu zaniedbania. Jesteśmy bowiem świadkami zwiększającej się coraz bardziej pogardy wobec nowopowstającego życia, wyrażającej się między innymi w programach coraz łatwiejszego dostępu do aborcji, a także w promowaniu – również w odniesieniu do małoletnich dziewcząt – tzw. pigułki „dzień po”. Wraz z tym idzie w parze łamanie sumień lekarzy i tworzenie takich uregulowań prawnych, które wymuszają na szpitalach przeprowadzanie aborcji. Na to wszystko absolutnie nie możemy się zgodzić! Aby naprawdę żyć w wolności dzieci Bożych, musimy wyrażać swój jednoznaczny sprzeciw wobec ewidentnego zła.

Doświadczenie wolności dzieci Bożych jest możliwe dzięki osobiście potwierdzonej wierze w Boga w Trójcy Świętej Jedyne. Właśnie wyznanie tej wiary stanowi drugą, pozytywną część Odnowienia Przyrzeczeń Chrztu świętego. Aby w Wigilię Paschalną z całą mocą można było wypowiedzieć swoje „Wierzę!”, musimy, Drodzy Siostry i Bracia, tę wiarę ciągle potwierdzać w codzienności naszego życia – i to przede wszystkim teraz, w okresie Wielkiego Postu.

Odnosi się to między innymi do rodziców, a także do dzieci i młodzieży, którzy uczęszczają na lekcje religii w szkołach. Niestety, to wielkie dobro nauczania i wychowywania młodych pokoleń w prawdzie o Bogu i o człowieku, a w konsekwencji przekazywania im najwspanialszych wartości humanistycznych, jest ostatnio bardzo zagrożone. W imię laickich ideologii i w imię życia „jakby Boga nie było” pragnie się powrócić do nieszczęsnych dziesięcioleci PRL-u, o których św. Jan Paweł II mówił w 1991 roku w Lubaczowie jako o czasie, gdy „doświadczyliśmy (...) wielkiego, katolickiego getta, getta na miarę narodu”. Stąd rodzi się dramatyczne pytanie: dlaczego po raz kolejny w naszych najnowszych dziejach o obliczu ideowym i o wierze zdecydowanej większości obywateli Rzeczypospolitej Polskiej ma decydować ich wyraźna mniejszość? Gdzie tu jest miejsce na wzajemny szacunek i właściwie rozumianą tolerancję?

Pytania te trzeba niejako poszerzyć o jeszcze jedno, niezwykle ważne dzisiaj pytanie: do kogo ostatecznie ma należeć Polska i czyją ona ma być własnością? Nie wolno nam bowiem zapomnieć o proklamowanym w dniu 19 listopada 2016 roku w krakowskich Łagiewnikach, z udziałem Episkopatu Polski i Prezydenta RP, Jubileuszowym Akcie przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, w którym między innymi zostały zawarte następujące stwierdzenia: „Jedyny Władco państw, narodów i całego stworzenia, Królu królów i Panie panujących! Zawierzamy Ci Państwo Polskie i rządzących Polską. Spraw,

aby wszystkie podmioty władzy sprawowały rządy sprawiedliwie i stanowiły prawa zgodne z Prawami Twoimi”.

Drodzy Siostry i Bracia!

Jednym z głównych owoców odkupieńczej śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest sakrament Eucharystii. Ten dar Jego nieskończonej miłości do nas pragniemy rozważać podczas całego Kongresu Eucharystycznego, za ten dar Mu dziękować, poprzez ten dar Go wysławiać, w tym darze Go adorować. Pragniemy to czynić razem z wybitnymi, świętymi świadkami Eucharystii z dawnych i współczesnych nam czasów.

Do nich należała beatyfikowana 10 września 2023 roku rodzina Ulmów z Markowej na Podkarpaciu. Żyjący głęboką katolicką wiarą Józef i Wiktoria Ulmowie w czasie drugiej wojny światowej udzielili schronienia Żydom i z tego powodu zostali zamordowani wraz ze swoimi dziećmi przez niemieckich żandarmów. Peregrynacja ich relikwii odbędzie się w naszej Archidiecezji w dniach od 6 do 13 kwietnia 2024 roku, wyznaczając w ten sposób początek Kongresu Eucharystycznego Archidiecezji Krakowskiej.

Drodzy Siostry i Bracia!

Na mocy swego powołania i pełnionego urzędu szczególnie ważnymi świadkami Eucharystii są kapłani. W ponad tysiącletnich dziejach Diecezji, a następnie Archidiecezji Krakowskiej Pan Bóg obdarzył nas szeregiem świętych kapłanów, których posługiwanie przyniosło błogosławione, ciągle trwające pośród nas owoce.

Do ich grona należy św. Jan Paweł II Wielki, którego dziesiątą rocznicę kanonizacji będziemy obchodzili 27 kwietnia tego roku. W naszej pamięci pozostał jako człowiek spędzający każdego dnia bardzo wiele czasu na żarliwej modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. Jego ostatnia encyklika, opublikowana 17 kwietnia 2003 roku, nosiła tytuł *Ecclesia de Eucharistia* i była poświęcona roli Eucharystii w życiu Kościoła. Ojciec Święty odwoływał się w niej między innymi do osobistych doświadczeń swego kapłańskiego posługiwania: „Gdy myślę o Eucharystii, patrząc na moje życie kapłana, biskupa i Następcy Piotra, wspominam spontanicznie wiele chwil i miejsc, w których dane mi było ją sprawować. (...) Różnorodna sceneria moich Mszy św. sprawia, iż doświadczam bardzo mocno uniwersalnego – można wręcz powiedzieć kosmicznego – charakteru celebracji eucharystycznej. Tak, kosmicznego! Nawet wtedy bowiem, gdy Eucharystia jest celebrowana na małym ołtarzu wiejskiego kościoła, jest ona wciąż poniekąd sprawowana na ołtarzu świata. Jednoczy niebo z ziemią. Zawiera w sobie i przenika całe stworzenie” (EdE, 8).

Heroicznym świadkiem Eucharystii, która jednoczyła niebo z ziemią, był przed wiekami biskup krakowski św. Stanisław ze Szczepanowa. Po wiekach tak pisał o nim kardynał Karol Wojtyła: „Był człowiek, w którym moja ziemia ujrzała, że jest związana z niebem./ Był taki człowiek, byli ludzie... i ciągle tacy są.../ Poprzez nich ziemia widzi siebie w sakramencie nowego istnienia./ Jest ojczyzną: bowiem w niej dom Ojca się poczyna, z niej się rodzi”. Świętego Stanisława BM jako świadka Eucharystii będziemy wraz z całym polskim Episkopatem w sposób szczególny czcić podczas dorocznych uroczystości na Skałce w dniu 12 maja tego roku.

W czasach nam nieodległych heroicznymi świadkami Eucharystii, dzięki którym polska ziemia „ujrzała, że jest związana z niebem”, stając się dzięki temu prawdziwą ojczyzną nas wszystkich, byli także trzej błogosławieni księży wyświęceni w tym samym 1931 roku przez arcybiskupa metropolitę krakowskiego Adama Stefana Sapiechę: ks. Piotr Edward Dańkowski, zamordowany w Oświęcimiu (Auschwitz) w 1942 roku i beatyfikowany w 1999 roku; ks. Władysław Bukowiński, nazwany „apostolem Kazachstanu”, beatyfikowany w 2016 roku; ks. Michał Rapacz, którego datę beatyfikacji – o czym pragnę z radością Was wszystkich powiadomić – Ojciec Święty Franciszek wyznaczył na dzień 15 czerwca br., to znaczy na zakończenie Kongresu Eucharystycznego naszej Archidiecezji.

Czcigodny Sług Boży Ksiądz Michał Rapacz urodził się w 1904 roku w Tenczynie. Po otrzymaniu święceń kapłańskich był najpierw wikariuszem w Płokach koło Trzebini, a następnie w Rajczy. W 1937 roku powrócił do Płok, gdzie został administratorem parafii. Tam zastała go druga wojna światowa, podczas której wspierał miejscową ludność, w tym również polskich partyzantów. Gdy w 1945 roku rządy w Polsce objęli komuniści, ks. Rapacz ze względu na swoją gorliwość duszpasterską szybko stał się obiektem ich szykan. Ostrzeżony o grożącym mu niebezpieczeństwie i nakłaniany do opuszczenia Płok, powiedział podczas jednego z kazań: „Choćbym miał trupem paść, nie zaprzestaną tej Ewangelii głosić i nie wyrzeknę się własnego krzyża”. W nocy z 11 na 12 maja 1946 roku na probostwo wtargnęła komunistyczna bojówka. Księdzu Rapaczowi odczytano wyrok śmierci, a następnie wyprowadzono go na zewnątrz. Ksiądz powtarzał wtedy jedno tylko zdanie: „Niech się dzieje Twoja wola, Panie”. Ciągnięty na powrozie wokół kościoła i dotkliwie bity, został następnie siłą uprowadzony do oddalonego o ok. 1 km lasu i tam zastrzelony. W pamięci parafian pozostał jako kapłan, który każdej nocy udawał się do kościoła, aby długo modlić się przed Najświętszym Sakramentem w intencji zbawienia powierzonych sobie ludzi.

Drodzy Siostry i Bracia!

U progu Wielkiego Postu 2024 roku, który ma nas wszystkich przygotować do Kongresu Eucharystycznego Archidiecezji Krakowskiej, proszę Was bardzo: zróbcie wszystko, aby Eucharystia mogła Was przeniknąć płomieniem Bożej miłości. Otwórzcie się na jej błogosławione działanie, aby również poprzez każdą i każdego z Was polska ziemia mogła ujrzeć, „że jest związana z niebem”.

+ Marek Jędraszewski

Arcybiskup Metropolita Krakowski